



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
Rzecznik Praw Obywatelskich

Janusz KOCHANOWSKI

RPO- 556183 - I/07/AB

Warszawa, 12/02/2008r.

**Pani**  
**Barbara Kudrycka**  
**Minister Nauki**  
**i Szkolnictwa Wyższego**  
ul. Wspólna 1/3  
00 - 529 WARSZAWA

### ***Wielce Szanowna Pani Minister***

Do Rzecznika Praw Obywatelskich kierowane są liczne skargi dotyczące sposobu i trybu rekrutacji absolwentów szkół średnich na uczelnie wyższe. Zgodnie z art. 169 ust. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym* (Dz. U. Nr 164, poz. 1365 ze zm.), tryb rekrutacji ustala w drodze uchwały senat uczelni wyższej. Swoboda w ustalaniu konkretnych zasad i kryteriów rekrutacji na studia jest konsekwencją konstytucyjnej zasady autonomii uczelni wyższych (art. 70 ust. 5 Konstytucji).

Jednak autonomicznie podejmowane decyzje szkoły wyższej co do liczby studentów przyjmowanych na studia prowadzone w trybie stacjonarnym i niestacjonarnym muszą uwzględniać cele szkoły jako instytucji publicznej, określone bezpośrednio w Konstytucji, a także w ustawie o szkolnictwie wyższym (por. wyrok TK z dnia 8 listopada 2008 r. sygn. akt SK 18/99).

Zgodnie z art. 169 ust. 3 ustawy o szkolnictwie wyższym, podstawę przyjęcia na studia pierwszego stopnia lub jednolite studia magisterskie stanowią wyniki egzaminu maturalnego. Natomiast to, jakie wyniki egzaminu maturalnego stanowią podstawę przyjęcia na konkretną uczelnię wyższą ustala w drodze uchwały senat danej uczelni.

Ustawową zasadą rekrutacji jest więc konkurs wyników egzaminu maturalnego. Rozwiązanie to, co do zasady, nastawione jest na tych kandydatów, którzy zdawali egzamin maturalny w rozumieniu przepisów rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007 r. w *sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania*

*i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych* (Dz. U. z 2007 r. Nr 83, poz. 562), w którym określa się zasady przeprowadzania tzw. nowej matury.

Tymczasem jako Rzecznik Praw Obywatelskich otrzymuję liczne skargi absolwentów szkół średnich legitymujących się świadectwem dojrzałości (tzw. stara matura), dotyczące utrudnionego dostępu tych maturzystów do nauki na uczelniach wyższych.

Zgodnie z art. 169 ust. 2 zd. 2 ustawy o szkolnictwie wyższym, uchwałę o warunkach i trybie rekrutacji, senat uczelni podaje do publicznej wiadomości oraz przesyła ministrowi właściwemu do spraw szkolnictwa wyższego. Natomiast w myśl art. 36 ust. 1 przywołanej ustawy, właściwy minister stwierdza nieważność uchwały organu kolegialnego uczelni w przypadku stwierdzenia jej niezgodności z prawem lub statutem uczelni.

W związku z powyższym, pragnę zwrócić uwagę Pani Minister, na najczęstsze problemy sygnalizowane w skargach do Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczące sposobu i trybu rekrutacji na studia wyższe.

### **1. Stosowanie tzw. parytetów.**

Ustalając zasady i kryteria rekrutacji na studia wyższe, niektóre uczelnie wprowadziły system tzw. parytetów, gdzie limit miejsc został podzielony proporcjonalnie pomiędzy kandydatów z tzw. starą i nową maturą. Co za tym idzie, na ogólną liczbę miejsc na danym kierunku studiów, ustalona z góry część zostaje zarezerwowana dla kandydatów legitymujących się świadectwem dojrzałości.

Tymczasem równość dostępu do wykształcenia należy postrzegać na tle ogólnej zasady równości obywateli wobec prawa, wyrażonej w art. 32 Konstytucji RP. Zasada ta polega na tym, że wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych) charakteryzujący się daną cechą istotną (relewantną) w równym stopniu powinny być traktowane równo, według jednakowej miary, **bez różnicowań dyskryminujących lub faworyzujących** (por. m.in. wyrok TK z 22 lutego 2005 r., sygn. akt K 10/04). Punktem wyjścia oceny porównywanych sytuacji kandydatów ubiegających się o przyjęcie na studia wyższe jest

więc ustalenie, czy istnieje jakaś wspólna cecha relewantna, a więc czy zachodzi podobieństwo tych sytuacji, uzasadniająca stosowanie zasady równości. Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich za wspólną cechę istotną należy tu uznać jednakowy zasób rzeczywiście posiadanej wiedzy i talentów, nie zaś rodzaj zdanej matury.

W związku z powyższym, możliwa wydaje się sytuacja, w której osoba o obiektywnie wyższym zasobie wiedzy i umiejętności, legitymująca się świadectwem dojrzałości, nie zostanie przyjęta na studia z uwagi na ograniczony limit miejsc dla „starych maturzystów”, a osoba gorzej przygotowana, która zdawała nowy egzamin maturalny odbierze indeks uczelni wyższej. Nie trudno zauważyć, że ta sama sytuacja może się okazać dyskryminująca dla kandydata legitymującego się świadectwem maturalnym (tzw. nową maturą), który nie zostanie przyjęty na studia, wyłącznie dlatego, że część miejsc jest z góry przeznaczona dla „starych maturzystów”, bez względu na to, czy reprezentują oni wyższy czy niższy poziom wiedzy od „nowych maturzystów”.

## **2. Stosowanie tzw. przeliczników.**

Tryb przeprowadzania egzaminów maturalnych ulegał w ostatnich latach licznym zmianom i przeobrażeniom. W konsekwencji wiele uczelni wyższych stosuje system tzw. przeliczników, pozwalających na porównanie wyników egzaminów dojrzałości oraz egzaminów maturalnych. System ten budzi jednak wiele kontrowersji. W uzasadnieniu do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 stycznia 2007 r. (sygn. akt U 5/06) czytamy m.in.: *przeliczanie ocen jest czynnością dodatkową, następczą. Jest w istocie rekwalifikacją, realizowaną wobec już dokonanej bezpośredniej oceny egzaminu. Nie może zatem być uznane za tożsame z „przeprowadzeniem oceny”, którego bezpośrednim przedmiotem są zachowania i czynności osób zdających egzamin.*

W tej sytuacji ustawodawca, chcąc zapewnić realizację konstytucyjnej zasady równego dostępu do nauki obu grup maturzystów, wprowadził możliwość przeprowadzania przez uczelnie wyższe dodatkowych egzaminów wstępnych dla osób legitymujących się świadectwem dojrzałości (art. 169 ust. 4 ustawy o szkolnictwie wyższym). Takie rozwiązanie pozwala na przeprowadzenie rekrutacji:

- a) dla osób legitymujących się świadectwem maturalnym (tzw. nową maturą) - zgodnie z ustawową zasadą konkursu wyników egzaminów maturalnych,
- b) dla osób legitymujących się świadectwem dojrzałości (tzw. starą maturą) - na podstawie wyników egzaminów wstępnych, tj. zgodnie z zasadami obowiązującymi do momentu wprowadzenia tzw. nowych matur.

Co za tym idzie, zasadnym wydaje się takie ukształtowanie zasad rekrutacji na studia wyższe, aby podstawowym kryterium rekrutacji kandydatów na studia pozostawała ocena uzyskana bezpośrednio na egzaminie maturalnym lub ocena uzyskana w wyniku egzaminów wstępnych.

### **3. Egzamin y wstępne.**

Zgodnie z przepisami rozporządzenia w sprawie warunków i sposobu oceniania, osoby legitymujące się świadectwem dojrzałości (tzw. starą maturą), w przeciwieństwie do osób legitymujących się świadectwem maturalnym (tzw. nową maturą) nie mają możliwości ponownego przystąpienia do egzaminu maturalnego w celu poprawy uzyskanego wyniku.

Warto zauważyć, że wraz ze zmianą sposobu i trybu przeprowadzania egzaminów maturalnych zmianie uległ także program nauczania w szkołach ponadgimnazjalnych tak, aby uczniowie tych szkół zostali w pełni przygotowani do nowej formuły egzaminu maturalnego. Co za tym idzie, nawet umożliwienie osobom legitymującym się tzw. starą maturą poprawy uzyskanego wyniku w drodze przystąpienia do tzw. nowej matury nie może przynieść oczekiwanego efektu. Absolwenci szkół średnich, którzy ukończyli szkołę przed 2004 r. byli bowiem kształceni innym systemem oraz przygotowywani do innej formy egzaminu.

Z uwagi na to, jak wyżej wspomniano, ustawodawca pozostawił uczelniom wyższym możliwość organizowania dodatkowych egzaminów wstępnych dla tzw. starych maturzystów. W efekcie, osoby legitymujące się świadectwem dojrzałości, podobnie jak tzw. nowi maturzyści, mają co roku możliwość poprawienia swojego wyniku uzyskanego podczas rekrutacji na daną uczelnię wyższą poprzez ponowne przystąpienie do egzaminu wstępnego.

Z uzyskanych przeze mnie informacji wynika jednak, że niejednokrotnie egzaminy wstępne przeprowadzane przez uczelnie wyższe dla tzw. starych maturzystów zakresem materiału, a także poziomem trudności, znacznie przewyższają poziom tzw. nowych matur. Potwierdza to niewielki procent osób, który z całej grupy kandydatów legitymujących się świadectwem dojrzałości zostaje co roku przyjęty na studia wyższe.

Co za tym idzie, zasadnym wydaje się takie ukształtowanie egzaminów wstępnych do szkół wyższych, aby zakresem przedmiotowym, a także stopniem trudności, nie różniły się znacząco od egzaminów zdawanych w chwili obecnej przez absolwentów szkół średnich.

#### **4. Przedmioty punktowane.**

Ustalając zasady i kryteria rekrutacji na studia wyższe, uczelnie określają także przedmioty, które będą punktowane w ramach konkursu wyników egzaminów maturalnych. Do Rzecznika Praw Obywatelskich kierowane są skargi osób legitymujących się świadectwem dojrzałości (tzw. stara matura), którzy zgodnie z obowiązującymi wówczas zasadami, egzamin dojrzałości zdawali z trzech przedmiotów (język polski, język obcy nowożytny oraz dodatkowy przedmiot), tymczasem niektóre uczelnie wyższe wymagają ocen z trzech przedmiotów dodatkowych (np. matematyka, fizyka, chemia). Osoby nie spełniające powyższych kryteriów, co do zasady nie mogą aplikować na daną uczelnię. Moim zdaniem, także w takich sytuacjach zasadnym wydaje się przeprowadzenie dodatkowych egzaminów wstępnych dla tzw. starych maturzystów.

Ponadto znany jest mi przypadek uchylenia w drodze wyroku sądowego decyzji rektora o odmowie przyjęcia na studia absolwentki szkoły średniej, legitymującej się świadectwem maturalnym (tzw. nowa matura), w stosunku do której nie zachowano zasad równego traktowania kandydatów ze starą i nową maturą ponieważ kandydatom z nową maturą nie zaliczono ocen uzyskanych na świadectwie z przedmiotów nie zdawanych na maturze, a w odniesieniu do kandydatów ze starą maturą takie zaliczenie następowało (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 21 września 2007 r. sygn. akt I OSK 1037/07). Wydaje się zatem, że dodatkowy egzamin wstępny dla tzw. starych maturzystów z przedmiotów, których nie zdawali na egzaminie dojrzałości, pozwoli im aplikować na

daną uczelnię wyższą nie naruszając jednocześnie praw osób legitymujących się tzw. nową maturą.

Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z dnia 8 listopada 2000 r. (sygn. akt SK 18/99) stwierdził, co następuje: *nie może też budzić żadnych wątpliwości - zważywszy na szczególny status szkół publicznych, że to przede wszystkim za ich pośrednictwem władza publiczna powinna urzeczywistniać wskazane zasady równości i powszechności w dostępie do studiów. Publiczne szkoły wyższe mają w konsekwencji nie tylko kompetencje, ale i obowiązek realizacji zasady powszechności dostępu do wyższego wykształcenia poprzez wszelkie formy studiów (...).*

Co za tym idzie, koniecznym wydaje się takie ukształtowanie systemu rekrutacji na poszczególne uczelnie wyższe, aby szanując konstytucyjną zasadę autonomii szkół wyższych, zapewnić jednocześnie równy dostęp do nauki wszystkim grupom maturzystów.

W związku z powyższym, działając na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o RPO ( Dz. U. z 2001 r. Nr 14 poz. 147 ze zm.), zwracam się do Pani Minister z uprzejmą prośbą o ustosunkowanie się do przedstawionych kwestii oraz poinformowanie mnie o zajętych w sprawie stanowisku.

Jako Rzecznik Praw Obywatelskich jestem także świadomy bezpośredniego wpływu, jaki na system rekrutacji studentów na uczelnie wyższe wywiera sposób i tryb przeprowadzania egzaminów maturalnych. W wystąpieniu z dnia 31 grudnia 2007 r. do Minister Edukacji Narodowej - Pani Katarzyny Hall, zwróciłem uwagę, że w ostatnich latach system kształcenia ponadgimnazjalnego podlegał ewolucji, zmierzającej do zasadniczej zmiany charakteru i celu egzaminu maturalnego. System ten nie powinien być bez dostatecznego uzasadnienia destabilizowany. Kolejne zmiany rozporządzenia w sprawie warunków i sposobu oceniania inaczej regulowały zasady zdawania egzaminu maturalnego, czego skutkiem jest obecnie skomplikowany tryb rekrutacji na studia wyższe. Zwróciłem więc uwagę, że kolejna zmiana zasad przeprowadzania egzaminów maturalnych powinna być poprzedzona głęboką analizą i rzetelną oceną skutków wprowadzanych regulacji.

***Łączę wyrazy szacunku***

***/-/ Janusz Kochanowski***